

W tym miesiącu...

- ❖ Polska w NATO
- ❖ Turniej Antyreklamy
- ❖ Wywiad z p. E. Stokowską
- ❖ Krótko o Oscarach
- ❖ Rozrywka a przemoc
- ❖ Nasz mały Hogwart
- ❖ „Zwiadowcy” – recenzja
- ❖ „Poza Horyzonty” – recenzja
- ❖ Koncerty rockowe w Warszawie
- ❖ Krzyżówka walutowa

Opracowanie graficzne : Justyna Leń
Redakcja PAUSY, opiekun : p. Beata Nowogórska

15 lat w NATO

W 1999 roku Polska dołączyła do NATO. Jest to organizacja polityczno-wojskowa, która powstała 24 sierpnia 1949 roku. Niedawno, bo 12 marca obchodziliśmy 15-lecie dołączenia do NATO.

Członkostwo Polski w najpotężniejszym sojuszu wojskowym na świecie dało Polsce nie tylko gwarancje bezpieczeństwa, ale i wzrost pozycji i znaczenia Polski. Natomiast dostosowanie się do standardu NATO znacznie podwyższyły poziom zdolności do współdziałania z innymi wojskami sojusznikami. Wprowadzono również cywilną kontrolę nad armią i zapoczątkowano reformy struktury organizacyjnej i modernizacji technicznej. Co więcej prezydent Bronisław Komorowski powiedział: *„Sojusz Północnoatlantycki pozostaje jednym z trzech głównych, obok Unii Europejskiej oraz współpracy dwustronnej z sojusznikami, zewnętrznych filarów bezpieczeństwa Polski. Jest wręcz najważniejszym z tych filarów.*

Maurycy Broszkiewicz- Krzyżanowski

Putinopiryna i KLEJ, czyli reklama na opak



Dnia 24 marca odbył się w naszej szkole już V Turniej Antyreklamy. Uczniowie z klas 1A, 2A, 2B, 3A, 3B wykazali się bardzo dużą kreatywnością w szyderczym ukazaniu reklam z każdej dziedziny; od papierosów, banków, leków i dekoderek, aż po produkty spożywcze, suplementy diety, kosmetyki i sieci mobilne. Jak zawsze, nie zabrakło śmiechu i dobrej zabawy.

Na podium stanęli po kolei: drużyna z 3B (w składzie Magdalena Murawska, Anna Klecuń, Roksana Porębska, Izabela Grzegórska i Małgorzata Chwalińska) uzyskując 77pkt, z 2B (Leonard Roś, Zofia Sławińska, Norbert Kurek, Aleksandra Kwiatek i Alicja Wiercińska) – 76pkt oraz z 1A Przemek Sulej z wynikiem 75pkt. Wyróżnienie uzyskała druga drużyna z klasy 3B z 66 punktami (Maria Niedziałek, Justyna Leń i Magda Oleksiak).

Zwycięzcom jeszcze raz serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Roksana Porębska

„Błysk zainteresowania w oku ucznia”

- wywiad z p. Emilią Stokowską, nauczycielką j. polskiego, przeprowadziła Wiktoria Penkalla.

Już ponad pół roku uczy Pani w naszej szkole j. polskiego. Co się Pani w naszej szkole podoba?

Na pewno będzie to atmosfera. Codziennie w drodze do szkoły myślę sobie, że spotkam tu ludzi, którzy są pozytywnie nastawieni do życia i do siebie nawzajem. Wiem, że się nie mylę, bo wita mnie uśmiech Pań woźnych i Pana dozorczy.

A co chciałaby Pani tu zmienić?

Może mało oryginalnie, ale chciałabym, aby nasi uczniowie mieli więcej lekcji języka polskiego. Byłoby wtedy więcej czasu na wszystko to, co związane jest pośrednio z nauką literatury i języka – edukację filmową i teatralną, kreatywne pisanie czy literaturę zagraniczną.

Jak powinno być w szkole, aby praca przynosiła nauczycielowi satysfakcję? Czy w dzisiejszych czasach jest to możliwe?

Satysfakcją dla nauczyciela jest chyba błysk zainteresowania w oku ucznia, ponieważ to daje graniczącą z pewnością nadzieję, że młody człowiek z ucznia stanie się studentem, tzn. będzie szukał szerszej wiedzy także sam.

Jakie są Pani zainteresowania? Hobby?

Od zawsze są w moim życiu książki; pamiętam nawet tę pierwszą przeczytaną samodzielnie. Przez pewien czas czytałam wyłącznie podręczniki do matematyki i chemii, co potem przeniosło mnie do historii tych dziedzin. W poszukiwaniu opowieści o ludziach nauki trafiłam na „Piękny umysł” i zakochałam się w kinie. Są jeszcze kajaki i rower, kiedy pogoda pozwala.

Oprócz nauki j. polskiego prowadzi Pani zajęcia filmowe, skąd te zainteresowania?

W książkach kocham to, że opowiadają jakąś historię, kino działa dokładnie tak samo, tylko innymi środkami. Książki nie wzbudzają dziś tak wiele

zainteresowania, a w przypadku kina mogę jeszcze zobaczyć emocje, jakie filmy potrafią wzbudzić.

Inżynier Mamoń mówił, że „lubi filmy, które już raz widział”, a ja po prostu widziałam tak wiele filmów, że trudno się nie zakochać.

Kto jest Pani idolem i dlaczego?

Mój tata, ponieważ zawsze wie, jak i co należy zrobić.

Gdyby nie kariera nauczyciela, to kim chciałaby Pani zostać ?

Reżyserem albo instruktorem kajakarstwa na obozach sportowych. Choć praca nauczyciela nie koliduje mi ani z jednym, ani drugim.

Jakie jest Pani życiowe motto ?

„Szansa na powodzenie rośnie z każdą próbą”.
Ciekawe, czy ktoś wie, skąd to?

Bardzo dziękuję za wywiad, życzę powodzenia!

Kto dostał tego Oscara?

W nocy z 2 na 3 marca w słynnym amerykańskim Teatrze Dolby odbyła się 86. Gala rozdania Oscarów. Już wiemy, kto otrzymał Oscara w roku 2014!

Za najlepszy film roku uznano obraz "Zniewolony. 12 Years a Slave". Najwięcej, bo aż 7 statuetek, zgarnęła "Grawitacja" Alfonso Cuarona. W kategoriach aktorskich zatriumfowali Matthew McConaughey i Jared Leto ("Witaj w klubie"), Cate Blanchett ("Blue Jasmine") oraz Lupita Nyong'o ("Zniewolony"). Największymi przegranymi gali okazały się filmy "Wilk z Wall Street" i "American Hustle", które, mimo odpowiednio 5 i 10 nominacji, nie otrzymały ani jednej statuetki.

W tym momencie fani Leonarda DiCaprio muszą być zasmuceni, ale takie jest kino. Gala była wielkim show. Przemówienia i same wręczenia statuetek przerywały występy muzyków i masa świetnych żartów (zamawianie pizzy dla kilku tysięcy osób czy grupowe sweet focie). Fani kina z niecierpliwością czekają już na rozdanie Oscarów 2015 i z pewnością liczą, że będzie tak dobre jak to!

Olivier Sobota-Szamocki

Przesada? Przekroczony limit?



W ostatnich czasach nawet mniej doświadczeni, mniej wytrawni i mniej wrażliwi krytycy filmowi zauważyli, iż w recenzowanych przez nich filmach często ukazywane są treści, niekiedy znacznie przekraczające dopuszczalny limit wulgaryzmów, treści erotycznych lub krwawych scen, czyli najogólniej rzecz ujmując – przekraczające poziom dobrego smaku.

Delikatne podniebienia wymagających widzów, łaknących prawdziwego majstersztyku doznają wręcz podrażnień po obejrzeniu niektórych ekranizacji, w szczególności tych pochodzących zza oceanu. Po jednej z nich miałem okazję porozmawiać z pewną Panią, która po wyjściu z sali kinowej opowiedziała mi o swoich odczuciach i wrażeniach. Zapytałem, czy toleruje przejawiające się wulgaryzmy. Uzyskałem odpowiedź przeczącą, co dodatkowo utwierdziło mnie w przekonaniu, że niektóre treści zamieszczane w filmach, zwłaszcza w tych kierowanych do młodzieży są płytkie oraz świadczą o totalnym braku umiarkowania w nonszalancji reżyserskiej oraz wspomnianego wcześniej dobrego smaku i wycucia.

Mam świadomość, iż moim krótkim artykułem nie wpłynę na działanie reżyserów, ale być może uda mi się przynajmniej dotrzeć do niektórych głów młodych widzów i dzięki temu zaczną zwracać większą uwagę na prezentowane w filmach treści oraz uważniej dobrać repertuar, zwracając uwagę na te filmy, w których przekazywane są głębsze treści niż tylko wulgaryzmy, strzelaniny, erotyka i bijatyki.

Daniel Ostrowski



Po przeczytaniu „Harry’ego Pottera,„ rychło zatęskniłem do Hogwartu. Zwlokłem się ze swojego łóżka i podreptałem na przystanek tramwajowy. Powitał mnie mój dobrze znany czerwony tramwaj, który, jak myślę, nie różni się wiele od ekspresu Londyn - Hogwart. W drodze do szkoły przemaszerowałem przez ulicę Polną, która od biedy mogłaby być ulicą Pokątną - mimo że nie kupię na niej magicznej różdżki, to z pewnością nabędę na niej paczkę pysznych frytek.

Wchodzę do szatni - nawet trochę przypomina pokój życzeń, pełno tam rzeczy zakazanych, które uczniowie chowają przed nauczycielami. Na pierwszym piętrze mijam toaletę damsko-męską, która często jest zamknięta. Założę się o pięć knutów, że TO TAM jest ukryte wejście do Komnaty Tajemnic. Rozlega się dzwonek, nie tak wdzięczny jak zegarowa wieża Hogwartu, ale równie donośny. Wbiegam po schodach na drugie piętro i wpadam na panią woźną. W tym aspekcie nasza szkoła przewyższa Hogwart - zamiast wrednego Filcha mamy pakiet miłych pań woźnych. Wbiegam do klasy, pierwsza lekcja - chemia. Chemia nie różni się wcale od lekcji eliksirów a pani Talarek od profesora Severusa Snape’a - są równie surowi i wymagający. Mimo to cieszę się, że uczy nas pani Talarek. Pora na obiad- cóż założę się, że mrożony sok z dyni smakiem nie różni się od kompotu truskawkowego. Może nie gramy w quidditcha, ale mecz siatkówki na lekcji wf-u zupełnie nam wystarczy. W gwarze śmiechu wracamy do domu. Nigdy nie zauważyliście, jak osłonięty od wiatru chodnik przypomina stary, zamkowy korytarz.

Następnego dnia już trochę chętniej wstaję z łóżka, bo wiem, że nie muszę jechać do Anglii, żeby odwiedzić mój własny mały Hogwart.

Jan Pasik

Poza Horyzonty

Jest to autentyczna historia Jaśka Meli. Chłopca, który w tragicznym wypadku stracił lewą nogę i prawe przedramię. Jasiek Mela jest bohaterem, który znalazł rozwiązanie w tak tragicznej sytuacji.

Idzie tam, gdzie chce. W pełni korzysta z życia – zdobywa dwa bieguny, wybiera się w podróż po Lofotach, wspina się na Kilimandżaro i Elbrus, a także bierze udział w nowojorskim maratonie.

Jasiek Mela jest motywacją dla ludzi, którzy stracili wiarę w siebie, inspiracją do nowego życia. Jaś jest przykładem człowieka odważnego oraz silnego zarówno fizycznie jak i psychicznie.

„Życie jest cudem. Zawsze. Nawet, gdy jest cholernie trudne. Ja straciłem bardzo wiele. Oglądałem pożar rodzinnego domu, młodszy brat utonął na moich oczach, a ja sam w wypadku straciłem nogę i rękę. Niby wiele straciłem, ale zyskałem dużo więcej i uważam się za szczęściarza. Staram się docenić to, co mam, a mam piękne życie. Tak chcę je widzieć i tego życzę każdemu z Was”

Marysia Niedziałek

Koncerty rockowe

Kwiecień 2014

Buldog

Klub Mechanik (Wydział Mechatroniki PW), ul.
Narbutta 87
Sobota, 5 kwietnia

Blood Red Shoes

Klub Hydrozagadka, ul. 11 Listopada 22
Wtorek, 8 kwietnia

Dżem Akustycznie

Klub Stodoła, ul. Batorego 10
Sobota, 12 kwietnia

Cult Of Luna, God Seed

Klub PROXIMA, ul. Żwirki i Wigury 99
Wtorek, 29 kwietnia

Roksana Porębska

Warto przeczytać...

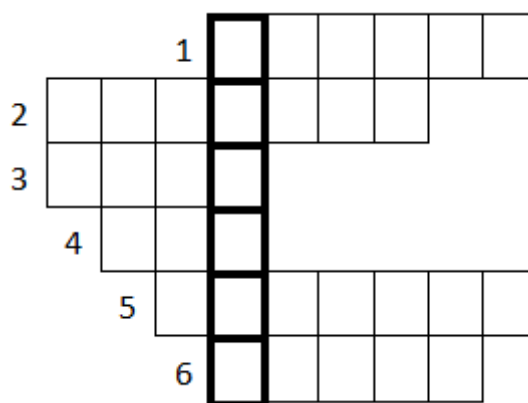
Niedawno przeczytałam książkę p.t. „Zwiadowcy, Ruiny Gorlanu”. Jest to pierwsza część dwunastotomowej serii powieści Johna Flanagana i muszę przyznać, że wciągnęła mnie już od pierwszych stron.

Bohaterem powieści jest piętnastoletni Will, który mieszka wraz z przyjaciółmi w sierocińcu na zamku Redmont. Will pragnie zostać rycerzem, jednak zgodnie z przewidywaniami jego rówieśnika Horace'a, nie udaje mu się ; zostaje uczniem tajemniczego zwiadowcy Halta. Nabywanie umiejętności takich jak strzelanie z łuku czy krycie się w cieniu, z początku nie wydaje się Willowi szczytem marzeń, jednak początek terminu u Halta jest początkiem wielkiej i niezapomnianej przygody. Szkolenie bohatera, walka z niebezpiecznymi przeciwnikami i elementy fabuły z tym związane, trzymają w napięciu do ostatniej strony. Jest to jedna z najlepszych książek, z jakimi miałam styczność i gorąco zachęcam do przeczytania tej oraz następnych części serii.

Ofelia Paczosa

Krzyżówka walutowa

Rozwiązane i podpisane krzyżówki prosimy przynosić do sali 23, do p. Nowogórskiej. 16 kwietnia odbędzie się losowanie. Zwycięzca, jak zawsze, może liczyć na nagrodę.



1. Zambijska waluta
2. Kraj, w którym używa się leków
3. Chińska waluta
4. Dawna waluta łotewska
5. Jednostka monetarna Wenezueli
6. Używany na Białorusi